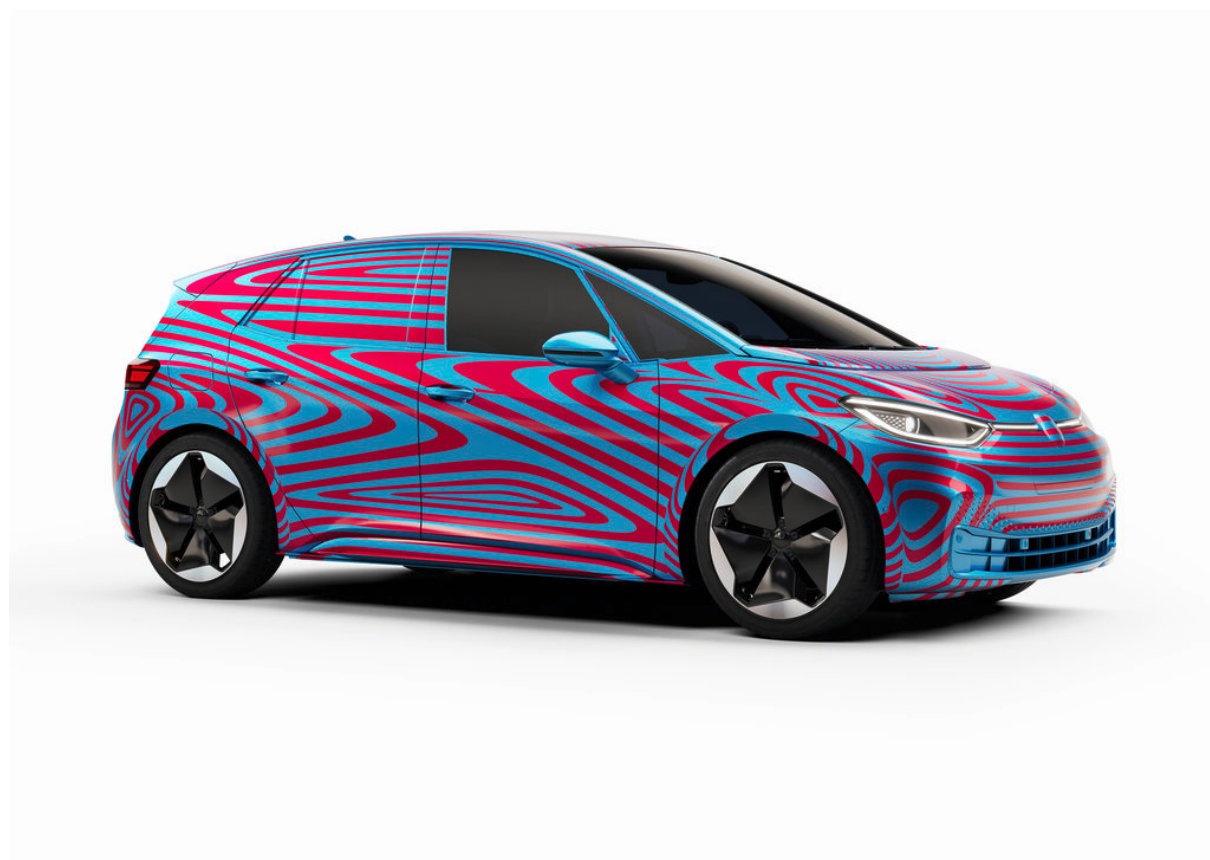


Jürgen Stackmann: „Model ID.3 otwiera trzeci wielki rozdział w historii Volkswagena”

Rewolucyjny model ID.3 w edycji specjalnej klienci mogą rezerwować już teraz – na rok przed wprowadzeniem auta na rynek. Zachęcamy do lektury rozmowy z Członkiem Zarządu marki Volkswagen ds. Sprzedaży – Jürgenem Stackmannem – o codziennym użytkowaniu elektrycznych samochodów, o planach dotyczących sprzedaży i o początku nowej epoki w motoryzacji.



Jeszcze zamaskowany, ale już możliwy do zarezerwowania: elektryczny ID.3 1st

– Zanim zaczniemy rozmawiać o systemie rezerwacji, zatrzymajmy się przy nazwie modelu. Ogłosił Pan niedawno, że brzmi ona ID.3. Co się za nią kryje?

– Nazwę ID. będą nosiły wszystkie nasze auta należące do rodziny ID. Ten skrót oznacza inteligentny design, to znak tożsamości tych aut, w których stosujemy wizjonerskie technologie. ID. nie jest jednak skrótem utworzonym od jakiegoś konkretnego terminu czy sformułowania, to raczej symbol wszelkich cech, którymi wyróżniają się te samochody – nie emitujące szkodliwych substancji, poruszające się częściowo automatycznie, obsługiwane intuicyjnie i skomunikowane z otoczeniem w

sposób zgodny z osobistymi preferencjami użytkownika. Trójka w nazwie ID.3 symbolizuje przynależność tego modelu do klasy aut kompaktowych – to właśnie trójka w wewnętrznej nomenklaturze wszystkich marek koncernu Volkswagen oznacza tę klasę samochodów. Liczba trzy pokazuje, że z nowymi modelami startujemy od środkowego segmentu i sugeruje możliwość rozbudowy – są przecież jeszcze liczby poniżej i powyżej trójki, a my mamy rozległe plany. Poza tym, po Garbusie i Golfie, model ID.3 otwiera trzeci wielki rozdział w historii Volkswagena.

– Volkswagen uruchomił system rezerwacji nowego modelu jeszcze przed jego premierą – w wypadku marki to równie nowatorskie jak sam ID.3. Skąd taki pomysł?

– ID.3 jest dla nas czymś szczególnym – to pierwszy elektryczny samochód nowej generacji; ma sprawić, że tego rodzaju auta będą w pełni przydatne na co dzień, a przy tym przystępne cenowo. W dziejach Volkswagena otwierają nową epokę. Kto zamierza przesiąść się do elektrycznego samochodu, właśnie teraz może to zrobić. I dotyczy to modelu należącego do popularnej klasy. Jesteśmy bardzo ciekawi, jak zareagują nasi klienci.

– Na jak dużą sprzedaż liczycie?

– Mamy informacje, że zainteresowanie na różnych rynkach jest duże. Dlatego możliwość rezerwacji oferujemy w 29 krajach Europy. Na potrzeby tej akcji przygotowaliśmy specjalną edycję ID.3 1ST – auta są bogato wyposażone, a ich liczba jest limitowana do 30.000 egzemplarzy.

– Osoby rezerwujące nowy model muszą wpłacić 1.000 euro, ale samochód odbiorą dopiero w przyszłym roku. Dlaczego miałyby skorzystać z takiej oferty?

– Rezerwujący będą pierwszymi, którzy usiądą za kierownicą nowego ID.3 i doświadczą nowych doznań – staną się pionierami zmian, będą wyznaczać nowe trendy. Regularnie będą otrzymywać od nas informacje na temat wszystkiego, co dzieje się w świecie elektrycznych aut oraz zaproszenia na ekskluzywne wydarzenia. Poza tym osoby rezerwujące ID.3 zaoszczędzą pieniądze: Volkswagen zaoferuje im rok bezpłatnego zasilania auta energią elektryczną do 2.000 kWh. Oferta dotyczy wszystkich publicznych stacji ładowania, na których działa aplikacja WeCharge Volkswagena oraz w europejskiej sieci stacji IONITY.

FILM: https://www.youtube.com/watch?time_continue=3&v=iAXvdCm-cXQ

– Właśnie na nowo rozgorzała dyskusja na temat wpływu elektrycznych samochodów na klimat. Jak ID.3 przyczynia się do jego ochrony?

– Zadbaliśmy o to, by produkcja ID.3 – wliczając w to produkcję podzespołów przez firmy zewnętrzne – nie wpływała negatywnie na ogólny bilans zawartości dwutlenku węgla w atmosferze. Jesteśmy pod tym względem pionierami w branży. Udaje nam się to dzięki wydajnemu korzystaniu z energii oraz wykorzystaniu prądu ze źródeł odnawialnych. Emisję, której nie da się uniknąć równoważymy uczestnictwem w projektach przyczyniających się do ochrony klimatu, np. inwestycjami w ochronę lasów czy zalesianie nowych obszarów. Po zakupie samochodu to klient zdecyduje co robić dalej – kto zechce, może za pośrednictwem marki Elli zasilać auto „zielonym” prądem. W takim wypadku ID.3 pozostanie przyjazny dla klimatu także w fazie użytkowania.

– Jak daleko jest w stanie dojechać ID.3 po jednokrotnym naładowaniu?

– W specjalnej edycji ID.3 zdecydowaliśmy się zastosować akumulator, który – jak wynika z naszych analiz rynkowych i ankiet wśród klientów – będzie się cieszył największą popularnością. Wszystkie auta z edycji specjalnej mają więc taki sam zasięg wynoszący 420 km według procedury WLTP. Oferta akumulatorów do aut z rodziny ID. jest szeroka, ID.3 może uzyskiwać zasięg od 330 km do 550 km według WLTP.



Jürgen Stackmann jest Członkiem Zarządu marki Volkswagen. Mówi: „Rezerwujący ID.3 1ST będą pierwszymi, którzy usiądą za kierownicą nowego modelu i doświadczą nowych doznań – staną się pionierami zmian”.

– Na ile te dane odpowiadają rzeczywistości?

– W codziennym użytkowaniu zasięg zależy od temperatury otoczenia i od sposobu jazdy – to czysta fizyka. W wypadku akumulatora 58 kWh, na który zdecyduje się większość kupujących, oznacza to zasięg od 300 do 420 km. Dzięki funkcji szybkiego ładowania, dostępnej seryjnie (prąd stały 100 do 125 kW), zasięg można w szybkim czasie zwiększyć. Podczas 30-minutowej przerwy na kawę ID.3 wyposażony w najmniejszy z oferowanych akumulatorów, może zostać zasilony prądem o mocy 100 kW, co umożliwi mu przejechanie 260 km.

– Ile będą kosztowały nowe auta elektryczne?

– Podstawowa cena seryjnego ID.3 będzie wynosiła w Niemczech, zgodnie z naszą obietnicą, mniej niż 30.000 euro. Cena modelu w wersji specjalnej (ID.3 1st) wyniesie w Niemczech niecałe 40.000 euro. To ceny, dzięki którym zakup takiego auta jest naprawdę racjonalny pod względem ekonomicznym. Wprawdzie cena zakupu jest nieco wyższa niż w wypadku samochodów z silnikami spalinowymi, za to koszty utrzymania elektrycznego auta są znacznie niższe, np. serwis o około 30 procent. To sprawia, że elektryczne auta mogą zyskać masową popularność.

– Stawia Pan ID.3 w jednym rzędzie z Garbusem i Golfem, czy to nie przesada?

– Dzięki Garbusowi i Golfowi Volkswagen dał milionom ludzi szansę posiadania własnego samochodu. Z czasem obydwa modele pozwoliły im też korzystać z najnowszych technologii i najwyższej jakości. ID.3 otwiera trzeci rozdział o strategicznym znaczeniu w dziejach naszej marki. ID.3, jak Golf, ma się stać punktem odniesienia dla konkurentów – to samochód w pełni przydatny na co dzień, skomunikowany z otoczeniem, przestronny i atrakcyjny stylistycznie. Do tego uzyskujący wspaniałe osiągi. ID.3 to prawdziwy „Game Changer”!